

Dr Elaine Phillips, Literatura Starego Testamentu,

Wykład 11, Traktaty, Tora, 10 Przykazań

© 2024 Elaine Phillips i Ted Hildebrandt

Cóż, myślę, że słowo na dzisiaj to Boker Tov. Dziękuję. To brzmi dobrze.

Wiesz, kiedy tu siedziałem i obserwowałem was, kiedy zaczynaliśmy, w pewnym sensie liczyłem liczbę osób i to sprawia, że chcę wam podziękować za bycie tutaj, ale także rzucić wam wyzwanie, abyście byli swoimi braćmi i opiekunów sióstr, ponieważ brakuje nam co najmniej 15 do 20 osób, które powinny tu być. Wiem, czy to nie szokujące? W tej klasie zapisanych jest naprawdę 45 uczniów, a obecnie nie ma tu 45 osób. Więc, wiecie, weźcie na siebie pomoc tym, którzy mogą lubić spać, aby chociaż krzesła tutaj nie były tak wygodne jak ich łóżko, to jednak bycie tutaj mogło mieć jakąś wartość.

Doskonale zdaję sobie sprawę, że jest także wielu ludzi chorych i o to właśnie chcemy się modlić. Zanim jednak zajmiemy się czymkolwiek innym, zaśpiewamy. W końcu jest piątek.

Przeanalizujmy więc ten. Swoją drogą, później zajmiemy się nową muzyką. Ale zobaczmy, czy pamiętamy, jak idzie Ki Tov.

Oto jest.

Ki Tow Adonai leolam hasdo . Ki Tow Adonai leolam hasdo .

Ve'ad dor , ve'ador , ve'ad dor , ve'ador , emunato .

Ki Tow Adonai leolam hasdo . Ki Tow Adonai leolam hasdo .

Ve'ad dor , ve'ador , ve'ad dor , ve'ador , emunato .

Swoją drogą, czy wiesz, jak zaczyna się ten psalm? Jest to oczywiście werset 5 Psalmu 100. Jak to się zaczyna? Wypada, abyśmy ją śpiewali, ponieważ zaczyna się od radosnego wznoszenia się ku Panu.

Tak więc w piątkowy poranek wygłaszamy, mam nadzieję, radosne dźwięki dla Pana. Na początek pomódlmy się razem. Nasz łaskawy Ojciec w niebie, gdy ponownie zaczynamy ten dzień razem modlitwą, pomóż nam nie traktować tego jako formy czy rytuału, ale zdać sobie sprawę, że rozmawiamy z panem wszechświata i to jesteś Ty .

Prosimy więc, abyś przez swego Ducha ożywił nasze serca, aby płonęły miłością do Ciebie, modlimy się. I miłość jedni do drugich, i miłość jedni do drugich. I miłość za Twoje słowo.

Ojciec, modlimy się za chorych. Prosimy abyś szybko przywrócił im powrót do zdrowia i pełnię zdrowia. Pomóż im, aby nie zniechęcili się ilością pracy, jaką mogą zobaczyć.

I pomóż nam być łaskawymi i pomagać sobie nawzajem w ten sposób. Podczas wspólnej nauki modlimy się, abyś nas uczył. Ojcze, naprawdę musimy nauczyć się Cię poznawać i to lepiej.

Dlatego prosimy Cię, abyś pomógł nam w tym zakresie, zwłaszcza w nauczaniu nas tego, co masz do powiedzenia w Dziesięciu Przykazaniach . Ojcze, pomóż nam wziąć to sobie do serca. I o to wszystko prosimy w imieniu Chrystusa z dziękczynieniem, amen.

Cóż, dzisiaj porozmawiamy o Torze. Nie zaszkodzi przypomnieć sobie, co mówi Psalm 119. Oczywiście, być może wiesz, że Psalm 119 to długi, długi, długi psalm opowiadający o wartości, pięknie i skuteczności Bożych pouczeń dla nas.

Omówimy to, gdy będziemy omawiać Psalmy. Ale ten werset jest całkiem miły, gdy zaczynamy omawiać koncepcję Tory. Za chwilę powiem więcej o naszym przejściu od narracji do Tory.

Otwórz moje oczy, abym mógł widzieć cuda w Twojej Torze. Otwórz moje oczy, abym mógł widzieć cuda w Twojej Torze. Za chwilę porozmawiamy o tym, co to może wiązać się z treścią Tory, ale niech to będzie naszą modlitwą, zanim przejdziemy do naszej dyskusji dzisiaj, a właściwie w ciągu najbliższych kilku dni.

Powiedziałem, ponieważ ostatnim razem nie udało nam się tego zrobić, że po prostu zrobimy krótką wizualną wycieczkę z Egiptu i opuścimy Egipt, Morze Trzciny i tak dalej, aż do miejsca, gdzie znajduje się tradycyjna Góra Synaj. Pamiętajcie, że kiedy ostatni raz patrzyliśmy na mapę, wskazałem, że istnieje wiele sugestii dotyczących lokalizacji góry Synaj. Więc po prostu zrobię coś w rodzaju, cóż, zgodzę się z tradycyjnym, dobrze? Zaczynamy.

Natknęliśmy się na Morze Trzciny i poruszamy się w dół południowo-zachodniej strony Półwyspu Synaj, a właściwie zachodniej strony, która ma również trochę południowego terenu. I widać tu małą oazę. To Oaza Attur , ale poza tym jest to bardzo jałowy obszar.

Jeszcze raz pamiętajmy o wyzwaniu, przed którym Izraelici stanęli od samego początku, jeśli chodzi o wodę. Kiedy znaleźli wodę, początkowo była to gorzka woda. Tutaj skręcamy z tego obszaru wzdłuż wybrzeża półwyspu Synaj i zaczynamy poruszać się nieco w głąb lądu, podążając szerokimi połaciami dolin i wadi.

A potem w końcu udajmy się, podążając ścieżką pielgrzyma, do miejsca, które tradycyjnie nazywa się Górą Synaj. I oczywiście najfajniejszą częścią jest wstawanie tam o wschodzie słońca. Oto jesteśmy.

Wejście na górę Synaj nie jest łatwe. Tutaj widać, że jest dość wytrzymały. Teraz wzeszło słońce.

Podobnie grecki prawosławny ksiądz wspina się na górę. Podoba mi się to zdjęcie z wielu powodów, ale między innymi dlatego, że ten facet, jeśli przyjrzy się uważnie, ma długą białą brodę. Ma więc 70, 80 lat.

Tutaj o poranku wspina się na szczyt góry Synaj. A jeśli uważnie przeczytasz narrację, to właśnie robi Mojżesz. Księga Wyjścia 19 jest oszałamiająca, jeśli chodzi o liczbę razy, w których Mojżesz poruszał się w górę i w dół, w górę i w dół, w górę i w dół góry.

Ponieważ Bóg daje mu instrukcje, idzie i mówi o tym Izraelitom. Potem musi wrócić i przynieść odpowiedź Izraelitów. Mojżesz, jak wiemy z lektury tekstu, miał wówczas 80 lat.

Więc to całkiem zabawna rzecz, którą można zobaczyć. Kiedy będziemy nadal patrzeć w dół, w dół, dostrzeżemy obszar przez szczelinę. A to oczywiście klasztor św. Katarzyny.

Ci z Was, którzy zajmują się historią sztuki – a mam nadzieję, że są tu niektórzy z Was – historycy sztuki, mogą wiedzieć, że Bazylika Św. Katarzyny lub Santa Catarina posiada jedną z najlepszych kolekcji ikon, ikon grecko-prawosławnych na świecie. Jednym z powodów jest to, że znajdował się w południowej części półwyspu Synaj, która jest bardzo odizolowana. Dlatego też, gdy szerzyły się ruchy obrazoburcze, obrazoburstwo oznaczało niszczenie ikon, ponieważ nie uważało się, że posiadanie ikon jest rzeczą właściwą.

Tęsknili za Santa Catarina, bo była po prostu na uboczu. I tak oto fenomenalna kolekcja ikon. To jest biblioteka, cały ten obszar tutaj.

W bibliotece tej odnaleziono także kilka wspaniałych rękopisów. Prawdopodobnie najbardziej znanym jest rękopis z Synaju, którego odnalezienie, miejsce, w którym się obecnie znajduje, ma długą historię oraz fakt, że mnisi chcą go odzyskać.

Smutne jest to, że do biblioteki w ogóle nie można już wejść. Kiedyś mogliśmy przynajmniej wejść na pierwsze piętro biblioteki, ale to jest zamknięte. Niemniej jednak nadal możesz odwiedzić Santa Catarina i jest to wspaniałe doświadczenie dla tych, którzy mają nadzieję kiedyś pojechać na Synaj w ramach studiów na Bliskim Wschodzie, cokolwiek by to nie było.

Cóż, jesteśmy. Przejdźmy teraz do pewnych rzeczy w tekście. Jak powiedziałem, Księga Wyjścia 19 rzeczywiście przygotowała dla nas grunt.

I co ciekawe, kiedy zatrzymasz się i pomyślisz o strukturze Exodusu, doświadczysz niezwykłego wybawienia od Boga, prawda? Rozdziały 1, zwłaszcza do 15, a następnie trekking od morza aż do podnóża góry Synaj. Bóg był z nimi i dbał o nich na każdym kroku. A potem przejdziemy do samej Tory.

Zwróćcie uwagę na to, co tu jest napisane, a ja zacznę czytać od wersetu 4 rozdziału 19. Sami widzieliście, co uczyniłem Egipcjom, jak niosłem was na skrzydłach orlich i przywiodłem do siebie. W porządku, mając to na uwadze, jeśli teraz będziecie mi całkowicie posłuszni i dochowacie mojego przymierza, które ma nadejść, wówczas spośród wszystkich narodów będziecie moją najcenniejszą własnością, OK, moją najcenniejszą własnością.

Chociaż cała Ziemia jest moja, będziecie dla mnie królestwem kapłanów i narodem świętym. To niezwykle obietnice: królestwo kapłanów i naród święty. I jak już wam tutaj wskazałem, Piotr odniesie się do tego w rozdziale 2, mówiąc o błogosławionej naturze ludu Bożego.

Zatem Bóg składa tutaj wspaniałe obietnice i przypomina im o tym, co dla nich zrobił. I na tej podstawie, jako ich władca, który ich uratował, odkupił i wybawił, zamierza teraz ustanowić z nimi to suwerenne przymierze, zwierzchnicze przymierze z nimi, traktat o suwerenności. Mojżeszowi powiedziano podczas jednej z takich wypraw w dół góry, a następnie z powrotem, aby przygotować lud i wyznaczyć granice wokół góry.

Mają być czyste. Mają być czyste. Mają powstrzymywać się od stosunków seksualnych.

Nie oznacza to, że seksualność i ekspresja seksualna są złe. Ale kiedy czytasz rozdział 15, a szczególnie 18 Księgi Kapłańskiej, to czynisz kogoś nieczystym. Nie jest to kwestia grzechu, ale czyni kogoś nieczystym na ten dzień.

Dlatego też powinni się od tego powstrzymywać, aby zapanować czystości, gdy obecność Boża zstępuje na górę. Jak już wspomniałem, mamy Mojżesza jako pośrednika, w górę i w dół, w górę i w dół, i zobaczymy to aż do końca rozdziału 20. A potem pozwólcie, że przedstawię trochę komentarz tutaj.

Większość ludzi, kiedy czytają, i nie tylko studenci, ale większość ludzi, którzy czytają Stary Testament, świetnie się bawi z Księgą Rodzaju. Kurczę, jest tu mnóstwo świetnych historii. I bawimy się wyjątkowo dobrze z Księgą Wyjścia do rozdziału 19, a potem, poczynawszy od 20, jeśli nie będziemy ostrożni, nasze oczy lekko się szklą.

I stają się naprawdę oszołomieni, kiedy dochodzimy do Księgi Kapłańskiej. Nie pozwól, żeby ci się to przydarzyło, dobrze? Nie pozwól, żeby ci się to przydarzyło. Spróbujemy ożywić niektóre z tych rzeczy, ale spróbuj pomyśleć, że wszystkie te

rzeczy są częścią tego, co Bóg wskazuje, że lud Jego przymierza musi czynić, aby Mu się podobać.

Za chwilę będę miał więcej do powiedzenia na ten temat. Z pewnością, jak wam tutaj wskazuję, narracja, którą właśnie przeszliśmy, pokazuje, jak desperacko potrzebują oni Tory, przymierza i postanowień. Niektórzy z Was wspominali mi, że wydaje się, że za każdym razem, gdy odwracacie się do Księgi Rodzaju, ktoś sypia z kimś innym, z kim nie powinien.

Tak, zgadza się. Czytając Księgę Rodzaju, widzimy, jak ważne jest posiadanie Tory, ponieważ w Księdze Rodzaju ciągle coś się dzieje. I tak dowiadujemy się, jakie to konieczne.

Kolejną rzeczą, na którą chcę zwrócić uwagę, jest to, że w tak zwanej Torze, ogólnie rzecz biorąc, będziemy teraz mówić o Torze w kontekście jej wskazówek dotyczących znaczenia. Ale Tora Mojżesza obejmuje całą drogę od Rodzaju do Powtórzonego Prawa. I że Tora jest właściwie wyjątkowa w szerszej starożytnej kulturze Bliskiego Wschodu, ponieważ łączy w sobie zarówno instrukcje, jak i prawa wraz z narracją.

Nie widać tego w pozostałych dokumentach z szerszej kultury. W porządku, jak dotąd wszystko w porządku? Pytania? Jak się mamy? Chłodny piątek, prawda? Kontynuujemy trochę. Niektóre definicje.

Z jednej strony przypominają wam o pewnych rzeczach, o których już rozmawialiśmy, a z drugiej strony przypominają, co ma do powiedzenia młoda krew. Jeśli więc chcesz wrócić i sprawdzić młodą krew, zrób to. Przede wszystkim przymierze.

Byliśmy tu już wcześniej, ale teraz porozmawiamy o przymierzu z Synaju. Czyli umowa pomiędzy dwiema stronami. Jeśli jeszcze nie zapamiętałeś tej definicji, na pewno będziesz tego chciał.

Umowa między dwiema stronami ustanawia relację. To ważne. Wiąże się to z obowiązkami po obu stronach.

I jak powiedzieliśmy wcześniej, Bożym obowiązkiem jest dotrzymywanie słowa, prawda? Nasze obowiązki zostaną zapisane w Torze lub w przymierzu, przepraszam, w Torze. A potem oczywiście ustanawia również sankcje, o których będziemy mieli więcej do powiedzenia później. Chyba już to mówiłem, ale powtórzę.

Hebrajskie słowo Tora pochodzi od czasownika oznaczającego nauczać. Zatem najwłaściwiej Tora oznacza pouczenie. Tak, jest to często tłumaczone prawo, ale my chcemy myśleć o nim szerzej jako o instrukcji.

W tym przypadku, w kontekście przymierza, będziemy mówić o Torze jako o wykazie obowiązków ludzi, którzy otrzymują przymierze. Dwa terminy z młodej krwi, które warto poznać. Epidyktyczny to pierwszy z nich, co oznacza po prostu imperatywy absolutne.

Jaki jest twój klasyczny przykład Apodyktycznej Tory? Dziesięć Przykazań, prawda? I dzisiaj im się przyjrzymy. Ale nigdy nie myślcie, że to jedyna Apodyktyczna Tora, jaką mamy w tych księgach.

Z pewnością, gdy zbliżamy się do drugiej części Księgi Wyjścia 21, 22 i 23, zwłaszcza w 23, znajduje się tam mnóstwo Epidyktycznej Tory. I Księga Kapłańska również to ma. Skąd się bierze miłość bliźniego jak siebie samego? Księga Kapłańska 19, to jest Tora Epidyktyczna, jasne? Zatem absolutne imperatywy.

Dla kontrastu, a może z innego punktu widzenia, jest to kazuistyczna Tora, która w szczególności, jak przed chwilą powiedziałem, wskazuje, że jest to orzecznictwo. To warunkowe. Jeśli zostaną spełnione pewne warunki, taka będzie konsekwencja kary.

Jeżeli ktoś dopuści się naruszenia w tych szczególnych okolicznościach, to właśnie tego może się spodziewać. Klasycznym tego przykładem jest sytuacja, gdy dwóch mężczyzn bije się i podczas walki uderzają kobietę w ciążę, w wyniku czego wychodzą na świat jej dzieci. Nawiasem mówiąc, jest to określenie w liczbie mnogiej.

Wtedy wszystko będzie dobrze, a jeśli doszło do szczególnej szkody, słyszeliście to już wcześniej, oko za oko, życie za życie, i tak dalej, i tak dalej. Jeśli Bóg pozwoli, wrócimy do tej kary za miarę w poniedziałek. Ale w każdym razie jest to przypadek z orzecznictwa, kazuistyczna Tora.

Takie są warunki; oto jakie są rezultaty, zatem czekają cię pewne kary. Ponownie, nawiązując do niektórych rzeczy, które czytaliście wraz z tym, nie tylko Youngblood, ale są pewne rzeczy w paralelach Starego Testamentu, na które również chcemy zwrócić uwagę. Wspomnę o nich tylko po to, żeby w pewnym sensie zwrócić na nie waszą uwagę.

Mamy kilka bardzo wczesnych kodeksów prawnych. Shulgi, zwany także Kodeksem Ur-Namu, to nasze trzecie tysiąclecie p.n.e., dawno temu. W porządku, a potem oczywiście mamy Kodeks Hammurabiego lub, jak to się pisze w niektórych przypadkach, Hammurabiego z literą P, przy czym BP jest czasami wymienne.

To pochodzi z XVIII wieku p.n.e. Obydwa mają miejsce przed naszym Exodusem, kiedy przekazywaliśmy Torę na Synaju. W porządku, więc to będą poprzednicy.

To, co nastąpi później, ma oczywiście miejsce stosunkowo współcześnie z przymierzem na Synaju. Znalaziono około trzech tuzinów traktatów hetyckich. Imperium Hetyckie to oczywiście cały obszar, który obecnie stanowi dzisiejszą Turcję.

A imperium hetyckie było w pewnych momentach dość agresywne. W wyniku niektórych z tych bitew zawarli traktaty z innymi grupami ludzi, grupami etnicznymi i narodowościami. I w tych traktatach mamy pewien wzór.

I jak wskazałem na żółto, forma jest zgodna z przymierzem w tekście biblijnym. Księga Wyjścia od 21 do 24 to klasyczna forma równoległa do tej, którą mamy w traktatach hetyckich, podobnie jak cała Księga Powtórzonego Prawa. Teraz po prostu będziesz chciał dowiedzieć się niektórych z tych rzeczy.

Preambuła: „Jestem Panem, twoim Bogiem”, czytasz w Księdze Wyjścia. Bardzo krótko, Exodus 20. Prolog historyczny: w traktatach hetyckich szczegółowo omówiono, co suzeren, władca lub król zrobił w imieniu ludu, z którym oferuje traktat.

Zrobiłem to, zrobiłem to, zrobiłem to i zrobiłem to, i dlatego powinienes być wdzięczny i być mi posłuszny, dobrze? W Księdze Wyjścia 19 również to czytamy. Niosłem cię na skrzydłach orła; dlatego przestrzegajcie mojego przymierza. A teraz, kiedy przejdiesz do właściwego wyrażenia z Księgi Wyjścia 20, to Ja jestem Pan, twój Bóg, który cię wyprowadził z domu niewoli, z Egiptu.

Oto prolog historyczny, bardzo krótki, ale mający wzbudzić w społeczeństwie ducha wdzięczności. Bóg uczynił dla nich tę niezwykłą rzecz. Rzeczywiście powinni być posłuszni.

A poza tym oczywiście obowiązują postanowienia ogólne i szczegółowe. W scenie Wyjścia od 20 do 24 dziesięć przykazań znajdujących się w Księdze Wyjścia 20 to ogólne postanowienia. Moralna Tora, jeśli można, i dzisiaj do nich wrócimy nieco później.

Konkretne postanowienia, cóż, poczynawszy od Księgi Wyjścia 21, istnieją prawa dotyczące traktowania niewolników i pewne kwestie związane z płcią w odniesieniu do niewolnictwa. Istnieją przepisy dotyczące własności. W miarę upływu czasu pojawiają się mocne przestrogi, aby nie angażować się w żadne praktyki bałwochwalcze lub podobne do krążących pogańskich kultur.

Zatem wiele szczegółowych zastrzeżeń, nawet do tego stopnia, że nie należy gotować dziecka w mleku matki. To dość specyficzne, prawda? Potem masz świadków. W traktatach hetyckich na świadków przywołuje się wielu bogów.

Ponieważ oczywiście nie mamy w tej kwestii żadnego politeistycznego podłoża, kto, co jest przywoływane jako świadek w tej formie przymierza, którą widzimy w tekście biblijnym? Czy pamiętasz z lektury? Będzie to naprawdę ważny punkt, gdy będziemy przechodzić nie tylko przez przymierze, ale także później do wszystkich proroków. Niebo i ziemia, niebo i ziemia są wezwane, aby być świadkami. Dlatego też, kiedy będziecie czytać proroków i szukać tego, następnym razem, gdy zaczniecie czytać proroków, prorok powie: Wzywam niebo i ziemię na moich świadków.

Pan ma sprawę przeciwko tobie. Ma przeciwko tobie pozew, a niebo i ziemia są świadkami. Widzicie, to jest przymierze.

To rzecz prawnie wiążąca. I dlatego, jeśli ludzie złamali przymierze, Bóg ma sprawę. Ma pozew.

Więc to są świadkowie. Przekleństwa i błogosławieństwa. Jeśli nie dotrzymają przymierza, nadejdą pewne złe rzeczy.

Jeśli tak się stanie, nadejdą wspaniałe rzeczy. Co ciekawe, większość z nich rozwija się w kontekście ładu. Pamiętajcie, że ziemia jest rodzajem nadania ziemi.

Ci ludzie otrzymali tę ziemię od Boga. I w końcu, istnieje przepis dotyczący przestrzegania Tory, przymierza, powiedziałbym, umieszczania jej gdzieś, aby co siedem lat, Powtórnego Prawa 31, co siedem lat w Święto Namiotów, można było ją wyjąć i przeczytać ludziom, Dobra? Wszystkie te rzeczy znajdują się również w formie traktatu hetyckiego. Jesteś w tej sprawie ze mną? Ważna paralela.

Wiem, że Youngblood o tym mówi, ale to takie ważne. Tylko ci to powtarzam. Jest jeszcze kilka rzeczy, o których należy pamiętać, jeśli chodzi o tę całą sprawę przymierzy, traktatów i myślę, że mówimy o tym w przewodniku do równoległych studiów Starego Testamentu, ale chcę tylko wbić to również tutaj. Bóg nie zesał z nieba czegoś, czego nigdy wcześniej nie widzieli.

Bóg zdecydował się użyć znanej im formy, ale nadawał jej mnóstwo znaczenia, głębokiego znaczenia, wiecznie aktualnego znaczenia. Nawiasem mówiąc, jest jeszcze jeden powód, dla którego dość interesujące było to, że Mojżesz dorastał na dworze faraona. Byłby zaznajomiony ze wszystkimi tymi sprawami politycznymi, dokumentami i tak dalej.

Mojżesz nie jest głupim pasterzem, który otrzymuje tylko pewne objawienia. Bóg posługuje się wszystkimi rzeczami, które są nieodłączną częścią Jego pochodzenia. Dlatego też ktoś, kto spędził pierwsze 40 lat w środowisku egipskim, byłby dobrze przygotowany do pisanie tego rodzaju.

Chcę zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz, ponieważ jeśli będziesz kontynuować tę dziedzinę, jedną z rzeczy, na które natkniesz się, będzie cały zestaw badań naukowych, które mówią: „No cóż, Mojżesz nie napisał żadnego z tych rzeczy”. Został napisany później, w pierwszym tysiącleciu, czyli gdzieś po 900 roku p.n.e., i mówią: spójrz, są też traktaty asyryjskie.

I właściwie, kiedy czytasz traktaty asyryjskie, przypominają one te, które widzisz w Biblii. Cóż, są one podobne do tego, co widzisz w Biblii, ale jest wyraźna różnica i to właśnie próbuję ci tutaj zwrócić uwagę. Ten prolog historyczny, dlatego podkreśliłem w poprzednim punkcie, prolog historyczny, po co bogowie zrobili, przepraszam, a nie to, co bogowie, ale co władcy zrobili dla tych ludzi, jest prologiem historycznym i ma zrodzić trochę wdzięczności, prawda? Widać to w traktatach hetyckich z drugiego tysiąclecia, o których właśnie mówiliśmy.

Nie ma tego w traktatach asyryjskich i istnieje ku temu dobry powód, który wam tłumaczę. Asyryjczycy, jak się przekonamy, gdy zaczniemy badać wpływ imperium asyryjskiego na nasz lud Boży, byli brutalni. Obdzierali ludzi ze skóry.

Przybili ich na palach. Robili różne tego typu rzeczy. Nie wywołuje to ducha wdzięczności ze strony podwładnych.

Przynajmniej nie możesz sobie tego wyobrazić. Dlatego jest to tylko sugestia, że mamy jeszcze jeden powód, dla którego prawdopodobne jest, że ten Pięcioksiąg został napisany sam. Może nawet przez Mojżesza.

Co za troglodytyczny pomysł, prawda? Myślę, że to bardzo prawdopodobne. W każdym razie kontynuujemy. Mamy kilka innych rzeczy do zrobienia.

Cele Tory. Nie jest to wcale wyczerpująca lista celów. Główne cele tutaj.

Możesz oczywiście, myśląc o tym, rozszerzyć je, udoskonalić i stworzyć także inne. Pierwsze trzy idą razem, więc wyciągnijmy ich wszystkich. Zaczynamy.

Nie róbmy jeszcze czterech. Kiedy zaczynasz czytać Torę, masz dobre poczucie świętości Boga, a przynajmniej powinieneś. Jak więc możesz zyskać to poczucie świętości Boga, czytając Torę? Mówię, że objawia ono świętość Boga oraz charakter sprawiedliwości i miłosierdzia.

Jak można zyskać jakiegokolwiek poczucie świętości Boga poprzez czytanie Tory? Czy możesz w tym momencie podać trochę doktora Wilsona? Albo Ojciec Abraham? Albo wygrzebać gdzieś kazanie? Czy ktoś ma jakieś pomysły? Kilka rzeczy, które moglibyśmy powiedzieć na ten temat. A może nie jest święty? A może po prostu nie dowiemy się tego z tej książki? Och, to zły poranek. Tak, Christianie.

Maryjo, przepraszam. OK, więc mówisz o mocy, którą on posiada i kontroli, suwerennej kontroli, więc w pewnym sensie włączysz także w te cechy świętość. Niezły pomysł, ale czy możemy dostać coś bardziej konkretnego? To początek.

To dobry początek. Kaelina. Tak, sam fakt, że jest tu tak wiele zastrzeżeń, stawia poprzeczkę dość wysoko, prawda? 613, według tradycyjnego judaizmu rabinicznego, 613 praw.

W tym miejscu dokonam bardzo złej analogii, dobrze? Możesz więc to wziąć lub zostawić. Ale kiedy masz instruktora, nauczyciela, profesora, jakkolwiek chcesz to nazwać, który ma najróżniejsze wymagania, które ci narzuca, mówi to coś o charakterze tego instruktora, w przeciwieństwie do kogoś, kto daje ci łatwe piątki i pozwala obejść się bez pracy, prawda? A zatem sam fakt, że mamy przytłaczającą liczbę przepisów, w istocie prowadzi nas do punktów drugiego i trzeciego. Ujawnia, jak bardzo jesteśmy potrzebni, jak zatopiony grzech, ponieważ za każdym razem, gdy się odwracamy, patrzysz na to zwierciadło Tory, a ono odbija się prosto na ciebie i dowiadujesz się, bracie, czy zawiodłem jeszcze raz? A potem, jak mówi Paweł, zadaniem nauczyciela jest prowadzenie nas do Chrystusa.

Jest tu także inna rzecz, która dotyczy Tory objawiającej świętość Boga. Ciągłe i wciąż powtarza, szczególnie w Księdze Kapłańskiej: bądźcie święci, ponieważ Ja, Pan, wasz Bóg, jestem święty. To takie proste.

Bóg oświadcza, że jest święty. Jest oddzielony i dlatego jest to nieodłączną częścią tego, co się dzieje. Cóż, jak powiedziałem, Paweł bardzo wyraźnie stwierdza w Liście do Rzymian, że Tora rzeczywiście pełni dla nas tę funkcję.

A potem chwała i piękno tego prowadzą nas do Chrystusa. Nauczyciel to termin, którego używa Paweł. Tora jest nauczycielem, który ma nas doprowadzić do Chrystusa, ponieważ jesteśmy rozpaczliwie potrzebujący.

Wiem, że to słyszałeś, jeśli dorastałeś w kościele. Prawdopodobnie jest to coś, co uważasz za oczywiste, ale tak nie jest. Mamy tendencję do brania zbyt wiele za pewnik.

Od czasu do czasu musimy przemyśleć te kwestie. Cóż, Tora mówi też o innych rzeczach. Przedstawia wytyczne dotyczące oddzielenia ludu Bożego.

Wiesz, jedną z interesujących rzeczy związanych z judaizmem na przestrzeni wieków jest to, że był on uznawany przez otaczające go kultury, zwłaszcza dlatego, że przestrzegał szabatu. To było coś, co ich wyróżniało. Były też inne rzeczy, ich koszerne prawa itp.

Ale to są rzeczy, które ich wyróżniają i wyróżniają nie tylko dlatego, że są inni, dziwni i dziwni, ale są oddzieleni, aby mogli właściwie kochać Boga. Sabat wkomponował się w ten dzień, abyś mógł skupić się na Bogu. O to właśnie chodziło Jezusowi.

Syn Człowieczy jest Panem Sabatu. Ma to dla nas głębokie konsekwencje, ok? Zatem oddzielcie się i nie tylko Sabat to robi; wszystkie te inne rzeczy też to robią. Jeśli byli posłuszni, naprawdę się wyróżniali.

Oczywiście, jak wiecie, przez większość czasu Izraelici nie byli szczególnie posłuszni i opadali do poziomu otaczającej ich kultury. Oczywiście jest to również pouczające dla nas i często zniżamy się do poziomu otaczającej nas kultury. Istnieje również bardzo pragmatyczna funkcja, jeśli nie lubisz tych pierwszych czterech za bardzo, w zależności od tego, gdzie jesteś.

Wiesz, Tora jest konieczna, prawa są konieczne. Tylko po to, żeby mieć pewność, że systemy społeczne funkcjonują prawidłowo. W Gordonie obowiązują zasady.

Wiem, że nie jest tego dużo, cóż, to zależy od tego, skąd pochodzisz. Ale w Gordon obowiązują zasady, dzięki którym rzeczywiście funkcjonujemy właściwie i nie wpadamy sobie ciągle we włosy. Istnieją zasady prowadzenia pojazdów, są zasady wszystkiego.

A potem, oczywiście, te standardy są łamane. Są sposoby, żeby sobie z nimi poradzić. A potem bardzo interesujący fragment, w którym właściwie przeczytam wam List do Hebrajczyków 10, werset 1.

Ponieważ Tora nie zajmuje się tylko tu i teraz, ale pozwólcie, że zasugeruję, wychodząc od czegoś, co mówi autor Listu do Hebrajczyków. I nie jest to jedyne miejsce, w którym to mówi, ale wychwytyuję 10:1, bo to w pewnym sensie dokładnie tam. Prawo jest tylko cieniem dobrych rzeczy, które nadejdą, jasne? Prawo jest cieniem przyszłych dóbr.

Autor Listu do Hebrajczyków dość często posługuje się koncepcją cienia i prawdopodobnie wpadłem na nią, kiedy omawiałem Nowy Testament z doktorem Greenem. Chodzi mi jednak o to, że gdy widzimy system, który Bóg ustanowił w celu zapewnienia, jak Jego lud ma dostać się tutaj na Ziemi, sprawiedliwość, to, jak wprowadzać sprawiedliwość, jak sobie z tym radzić, jak być miłosiernym, to po prostu ustala skupiamy się na tym, co nadchodzi, na tym, co nadejdzie w przyszłości.

Kiedy rzeczywiście wszystko zostanie naprawione. Mam tam zaznaczone shalom. Jednym z powodów jest to, że hebrajska forma czasownika kryje się za słowem „przemęczenie”.

To znaczy, teraz często rzucamy shalom. To modne hasło chrześcijańskie i modne ewangeliczne. Ale o to chodzi.

Za tym kryje się hebrajski czasownik, który oznacza płacić, OK, płacić. Czasem żeby się odwdzińczyć. Czasami wiąże się to z całą ideą zadośćuczynienia.

Zatem są pewne rzeczy, które należy uporządkować także w sferze wiecznej i Shalom ma do czynienia z tymi sprawami. Również na ten temat jest o wiele więcej do powiedzenia, ale musimy kontynuować. Czy masz jakieś pytania na ten temat? Cóż, przejdźmy do następnego zestawu materiałów.

Wiem, że kiedy pójdziesz na inne zajęcia gdzie indziej, ktoś powie, że nikt już nie dzieli Tory na trzy kategorie. Cóż, nadal to robię. Robię to dlatego, że łatwo jest nam pomóc przemyśleć te rzeczy.

Jeśli przeczytasz jeszcze raz, użyję Księgi Wyjścia 20 do 23 jako swego rodzaju naszego paradygmatu. Jeśli po prostu to przeczytasz, bez poczucia kategorii pojęciowych, możemy zagubić się w bagnie, prawda? I tak się stało, jeśli to dzisiaj przeczytałeś, w pewnym sensie widzisz, że to się dzieje. Zaproponuję więc te kategorie jako sposoby konceptualnego myślenia o całej sprawie, jaką jest Boża Tora.

Nie oznacza to, że obszary te nie pokrywają się. Są, zobaczymy je. Nie oznacza to, że tu i ówdzie nie ma nierównych granic.

Są, zobaczymy je. Myślę jednak, że warto pomyśleć o niektórych z tych kategorii. Zatem, po pierwsze, skoro mówimy o Torze moralnej, wtrącę tu także kwestię etyki, po prostu dlatego, że niektórzy ludzie lubią to słowo tak samo.

Dlatego nazwiemy to cięciem moralnym i etyką Tory. Mówimy o tych instrukcjach, które stawiają wymagania naszym sercom, naszej woli, naszej istocie. Czasami takie osoby nigdy nie trafiają do systemu sądowego.

Czasami nikt poza tobą i Bogiem nie wie, że zostali złamani. Ale wy wiecie i wasze sumienie wam podpowiada pierwsze z dziesięciu przykazań, a w niektórych przypadkach pierwsze dwa z dziesięciu przykazań. Nie stawiaj go nigdy przed sądem, ale nie będziesz miał bogów cudzych przede mną.

Och, to jest moralna Tora. Za chwilę powiem więcej o Dziesięciu Przykazaniach i o tym, jak reprezentują one różne aspekty moralnej Tory. Porozmawiajmy o naszej drugiej kategorii, slashu obywatelskim.

I znowu, to jest nawiązanie do tego celu. Myślę, że był to czwarty cel, który sformułowaliśmy, lub, jak sądzę, piąty, jak o tym pomyślę, który mówi, że musimy

mieć wytyczne, które pomogą nam funkcjonować w społeczności. Po prostu to robimy, więc obywatelsko-społeczna Tora to robi.

Po pierwsze, ustrukturyzuj postępowanie społeczne: oto, jak poradysz sobie z kwestiami płci, oto, jak poradysz sobie z tymi, którzy są niewolnikami. Oto, jak macie zamiar postępować sprawiedliwie, nie brać łapówek i tak dalej, i tak dalej, dobrze? Strukturalizuje postępowanie społeczne i – tu jest klucz – zapewnia właściwe wymierzanie sprawiedliwości. Tak więc, jeśli ktoś rzeczywiście popełni morderstwo lub zrobimy to trochę inaczej, jeśli ktoś rzeczywiście kogoś zabije, to musicie udać się do swoich obywatelsko-społecznych struktur Tory i spróbować dowiedzieć się, cóż, czy było to zwykłe morderstwo, w którym w przypadku, gdy grozi nam kara dożywotniego życia, czy też jest to zabójstwo, w którym przypadku dana osoba może uciec do miasta schronienia? Istnieją sposoby rozwiązania tych problemów, więc wszystko to stanowi część naszej szerokiej kategorii obywatelsko-społecznej.

Ale jak zauważyłem, granice są trochę nieszczelne, ponieważ jest oczywiste, że Tora moralna będzie nakładać się na społeczeństwo obywatelskie. Tutaj jednak mamy do czynienia z istotną kwestią właściwego administrowania wymiarem sprawiedliwości. I wreszcie, rytualna Tora, ceremonialna Tora. Dwie rzeczy są tutaj niezwykle ważne i upewnijmy się, że mamy obie.

Przede wszystkim kieruje naszą uwagę na Boga, a kiedy będziemy to urzeczywistniać, stanie się to drogą, która pomoże nam oddawać cześć Bogu. Rytualna Tora ma wiele wspólnego z jednym z tych aspektów przychodzenia do Bożej obecności. Jak możemy wejść w obecność Boga? Następnym razem nie, przepraszam, w środę, jeśli Pan pozwoli, będziemy mieli dużo do powiedzenia, szczerze, o tym, co dzieje się w kaplicy.

Nie będę się do tego odnosił bezpośrednio, ale jeśli nie nawiążesz powiązań, coś jest z tobą nie tak, dobrze? Zatem rytualna Tora odnosi się do całej tej kwestii: kiedy są wyznaczone godziny i święte miejsca na oddawanie czci Bogu, lud Boży powinien zachowywać się w określony sposób. To była prawda wtedy, gdy mieli kapłanów, namioty i zwierzęta ofiarne. Zasady te są nadal aktualne.

Na razie koniec kazania. W środę zabiorę się ponownie za mydelniczkę. No dobra, druga rzecz, jeśli jednak chcemy myśleć o rytuale ceremonialnym, to nie tylko istnieją święte przestrzenie i święte czasy, a one, nawiasem mówiąc, są dla nas darami, ale rytualna ceremonia Tora przypomina nam, że całe życie przeżywa się w obecności Boga.

Całe życie przeżywa się w obecności Boga. I dlatego, kiedy czytasz Księgę Kapłańską 11 do 15 i czytasz o pleśni, pleśni i wydzielinach z organizmu, i myślisz, mój Boże, cóż, to jest przypomnienie, że całe życie przeżywa się w obecności Boga. Nic nie jest poza jego kompetencjami.

Prawdopodobnie przeczytałeś to w „Ojcie nasz Abrahamie”, jeśli kiedykolwiek miałeś do czynienia z doktorem Wilsonem. Wiecie, że w judaizmie jest błogosławieństwo na wszystko. Czy wiesz to? Na wszystko jest błogosławieństwo.

Wszystko, co robisz, jest za to błogosławieństwem. Jest nawet błogosławieństwo za pójście do łazienki. Całe życie przeżywa się w obecności Boga.

A kiedy organizm ludzki funkcjonuje prawidłowo, nawet w tej roli, jest to ważne. W tym sensie błogosławi się Boga. W porządku, więc znowu, są to trzy kategorie, które pomogą nam myśleć koncepcyjnie o tym całym, bardzo skomplikowanym zagadnieniu Tory.

A teraz, zanim przejdziemy dalej, pytania i uwagi? Na razie w porządku? W porządku, resztę dzisiejszego dnia, czyli około 25 minut, spędzimy na rozmowie o Dziesięciu Przykazaniach. Zapamiętaj je. Zapamiętaj je.

Mogę opowiedzieć Państwu dwie historie na ten temat, a potem przejdziemy do właściwego tematu. Mój mąż, który był studentem, uczęszczał do Beloit College, całkiem przyzwoitej uczelni w Wisconsin, i uświadomiłam sobie, że to było całe wieki temu. Wiem, że jest na tyle dorosły, że mógłby być twoim dziadkiem, ale nie ma sprawy.

Uczęszczał do Beloit College i nie jest to uczelnia chrześcijańska. Jednak na zajęciach z literatury angielskiej jego profesor kazał uczniom nauczyć się na pamięć Dziesięciu Przykazań. Dlaczego? Ponieważ mają one fundamentalne znaczenie dla tego, kim jesteśmy jako ludzie.

Obowiązujące tam prawa są uniwersalne, ok? Musieli więc zapamiętać Dziesięć Przykazań. Cóż, wszystko w porządku, a to było gdzieś w latach sześćdziesiątych. Jak niektórzy z Was wiedzą, należę do kościoła przy Park Street Church.

Okolo dwa lata temu starszy pastor zaczął wygłaszać serię kazań na temat Dziesięciu Przykazań. Świetne kazania. Prawdopodobnie możesz je pobrać, jeśli jesteś zainteresowany.

Jest wiele do powiedzenia. Jednak przedstawiając swój serial, powiedział, że opowiada kilka interesujących historii, a jedną z nich było to, że zdecydował się na obchód wśród pracowników ministerialnych na Park Street. W sztabie ministerialnym na Park Street pracuje około dziesięciu osób.

I tak chodził do każdych drzwi, puk, puk, puk, drzwi się otwierają. Czy potrafisz wyrecytować Dziesięć Przykazań z pamięci? A wiesz, że żaden z nich nie mógłby? Żaden z nich nie mógł. Nadal o tym wspominają.

Istotnie, dwie niedziele temu wygłaszający kazanie, będący członkiem personelu ministerialnego, z rozczarowaniem odniósł się do tego żenującego przeżycia, gdy Gordon Hugenberg zapukał do jego drzwi i nie mógł nawet wyrecytować z pamięci Dziesięciu Przykazań. Więc oto twoja szansa. Zajmij się czymś, co jest dla Ciebie naprawdę ważne.

I trzymaj się tego. Nie mógłbyś zapamiętać niczego lepszego, chyba że opanowałeś wszystkie Psalmy, Ewangelie czy coś takiego. Czy to wystarczy, żeby nieważne, że jest piętek, prawda? Dziesięć Przykazań to apodyktyczna Tora.

Oparty na absolutnej władzy Boga jako suwerennego króla. Już coś takiego mówiliśmy. Zwróć uwagę, że czytając Dziesięć Przykazań w połączeniu z szerszym materiałem, który pojawia się w Księdze Wyjścia 21 do 23, zauważysz, że karą za wiele z tych rzeczy była kara śmierci.

Oto jak ważne były. Zwróć uwagę, co Jezus miał do powiedzenia także na ich temat. Kiedy go o to zapytano, a ja dałem wam tutaj jedno z odniesień, możecie także spojrzeć na podobieństwa, ale to z Marka 12 jest w pewnym sensie dobre.

Jakie było największe prawo? Jakie jest najważniejsze prawo? Cóż, wiesz, masz do czynienia z 613 przykazaniami. Co powiesz? Jezus bardzo mądrze mówi: kochaj Pana Boga swego całym swoim sercem. Kochaj bliźniego swego jak siebie samego.

Nie dał mu jednego, dał mu dwa. A potem powiedział: Na tym wszystkim, na nich zawisło całe Prawo i Prorocy. Zatem dwa uzupełniające się aspekty ludzkiej odpowiedzialności to kochanie Boga każdym aspektem naszego istnienia i kochanie bliźniego jak siebie samego.

Jezus podsumował to w bardzo dobry sposób. W porządku, jesteśmy gotowi, aby kontynuować? Często, wiesz, mamy taką rzecz, jak czytamy w Piśmie Świętym, która mówi, że na świadectwo składają się dwie tablice, prawda? Dwie tabliczki do zeznań. Zwykle mamy taki obraz.

To jest Mojżesz. Rembrandt powinien był tam mieć dokument identyfikacyjny; nie umieścili tego tam. Schodzę z góry i oto jedna z jego tablic, na której jest napisane pięć ostatnich przykazań. Być może nie jestem w stanie tego przeczytać, ale jest tam napisane: „Nie morduj, nie cudzołóż” i tak dalej, i tak dalej.

Większość z nas myśli i większość naszych dzieł sztuki ma te dwa tablety. Wiesz, jeden tutaj, jeden tutaj. Pierwsze pięć przykazań dotyczy tego, a pięć kolejnych przykazań dotyczy tamtego.

Co jest nie tak z tym zdjęciem? Ktoś wie? No dalej, Becca. OK, nie ma zbyt wielu dodatkowych rzeczy, to prawda. I oczywiście jednym z interesujących pytań jest to, ile tam jest napisane.

Ale nawet jeśli mówimy tylko te dziesięć słów, które początkowo zostały powiedziane Mojżeszowi na Synaju, zanim ludzie pod koniec Księgi Wyjścia 20 przestraszyli się i powiedzieli: „Nie pozwól mu więcej z nami rozmawiać, porozmawiaj z nim”. Tak, Kate, doskonale, doskonale. To, co tu mamy, bez wątpienia jest zgodne z tą całą sprawą hetyckiego traktatu, sporządzono dwie kopie.

Tak więc, jeśli chodzi o dwie tablice Tory, cała rzecz jest na jednej tabliczce, a całość na drugiej. Jednego trzyma się dla ludu, a właściwie trzyma się go w świątyni. Jest tam przechowywana Arka Przymierza, jedna dla Boga.

W porządku, przyjrzymy się reszcie przykazań lub wszystkim przykazaniom, przepraszam, mniej więcej po kolei. Nawiasem mówiąc, wiem, że ci z was, którzy wywodzą się z Kościoła rzymskokatolickiego, mają inny system numerowania przykazań. Proszę, zapamiętaj je, bo mam je tutaj.

Za chwilę wyjaśnię, dlaczego jest to ważne. Więc proszę, jeśli masz to w tle, po prostu dostosuj to trochę.

Naszym pierwszym jest, pozwól mi to przeczytać, Księga Wyjścia, rozdział 20, werset 3. Nie będziesz miał innych bogów przede mną. OK, nie będziesz miał innych bogów przede mną. Nawiasem mówiąc, znajdują się one również w Księdze Powtórzonego Prawa 5. Tak dla twojej wiadomości, są dwie lokalizacje.

To jest dla ludu, który wyszedł z Egiptu, gdzie politeizm szerzy się, a Bóg nie mówi o innych bogach. Zresetuj swój światopogląd. Pozbądź się wszystkich rzeczy, które chwytają Cię za serce.

Nie ma innych bogów przede mną. A teraz przeczytajmy także drugi; robi się trochę dłużej. Nie będziesz czynił sobie bożka w postaci czegokolwiek, co jest na niebie w górze i na ziemi poniżej lub w wodach poniżej.

Nie będziesz się im kłaniał ani oddawał im czci. Nie wyklucza to twórczości artystycznej. Mówi: nie kłaniaj się temu, nie rób z tego bożka.

Na tym polega rozróżnienie. A oto to, w którym ponownie, jeśli pochodzisz z rzymskokatolickiego pochodzenia, nie jest to oddzielne przykazanie. Ale chcę, żebyście potraktowali to jako osobne przykazanie.

Odrębnym przykazaniem jest nie robić sobie bożków i nie kłaniać się im. A potem zwróć uwagę, co dalej mówi. Bo Ja, Pan, twój Bóg, jestem Bogiem zazdrosnym.

Och, jaki w tym problem? Czy podoba ci się perspektywa, że Bóg będzie zazdrosny? A potem pozwól mi czytać dalej. Nawiedzać dzieci za grzech ojców do trzeciego i czwartego pokolenia tych, którzy mnie nienawidzą, ale okazywać miłość tysiącom, którzy mnie miłują i przestrzegają moich przykazań. O co chodzi z tą zazdrością bogów? Masz w tylnej kieszeni kazanie na temat tego, które gdzieś słyszałeś? Chelsea, chciałaś coś powiedzieć.

Dobrze, pozwólcie, że jeszcze trochę to uszczegółowię. Nie trać z oczu faktu, że jest to przymierze. I rzeczywiście Bóg, za pośrednictwem późniejszych proroków, przedstawi to nawet jako przymierze małżeńskie.

Pozwól, że ci zasugeruję, że kiedy już wyjdiesz za mąż, jeśli nie będziesz zazdrosny, jeśli twój małżonek umawia się z kimś innej płci niż on i zaczyna się kłócić, jeśli nie jesteś zazdrosny, coś jest na rzeczy. źle z tobą. Coś jest z tobą radykalnie nie tak. To jest przymierze i Bóg ma pełne prawo być zazdrosny, kiedy Jego lud bawi się z innymi ludźmi, przepraszam, inni bogowie, przepraszam.

Jego lud zadaje się z innymi bogami, a ci bogowie namawiają ich, aby zerwali tę więź przymierza. Zazdrość pasuje. Bałwochwalstwo, moglibyśmy spędzić na tym mnóstwo czasu.

Przypisywanie mocy Bożej stworzonym przedmiotom. Zasadniczo coś robisz i zakładasz, że jeśli zmanipulujesz to we właściwy sposób, zrobi to, czego chcesz. Nie tworzymy już naszych idoli. Naprawdę je kupujemy.

To właśnie robimy, kupujemy je. Zrobił je dla nas ktoś inny. Trzeci rozdział Listu do Kolosan mówi nam, że chciwość jest bałwochwalstwem i wszyscy padamy jej ofiarą.

Chciwość to bałwochwalstwo. Tak bardzo pragniemy dać nam jakąś władzę lub inne związane z tym pułapki. Teraz pozwólcie, że zasugeruję również, że gdy zobaczymy tę międzypokoleniową karę, nawiedzającą nieprawość dzieci, aż do trzeciego i czwartego pokolenia. To też jest trochę niepokojące, dopóki nie uświadomimy sobie, że w rzeczywistości, kiedy ojcowie, matki i rodzice wpadają w naprawdę szkodliwe wzorce, te rzeczy trwają przez pokolenia.

I wiesz równie dobrze jak ja, że przełamywanie wzorców dysfunkcyjności rodziny, szczególnie w obszarach, które są naprawdę krytyczne, postępuje. Trwa. Oczywiście antidotum na to to wielka troska o to, aby nie mieć bożków i stawiać Boga na pierwszym miejscu.

A potem pojawia się odpowiednik, okazujący miłość tysiącom, tym, którzy mnie kochają i przestrzegają moich przykazań, prawda? Zatem przykazanie przeciw bałwochwalstwu jest przykazaniem niezwykle ważnym. W Exodusie 32 zrobimy

trochę więcej; to sytuacja złotego cielca. Mając na uwadze, że zaraz po przekazaniu dziesięciu przykazań, kiedy Mojżesz sam udaje się na górę Synaj, otrzymuje instrukcje, jak zbudować przybytek i jak sprawić, by Aaron pełnił funkcję arcykapłana.

Co robi Aaron? Jest u podnóża góry i buduje cielca za namową ludu, co jest tak okropnym, przerażającym, odrażającym wyrazem bałwochwalstwa właśnie w tym kontekście. Ale wróćmy do tego, kiedy będziemy mieli tę narrację. To także jest trudne.

Pozwól, że ci to przeczytam. Czytam werset siódmy i podaję wam boleśnie dosłowne tłumaczenie, jasne? To nie jest to, co mówi twój NIV, więc uzyskaj boleśnie dosłowne tłumaczenie. Nie będziesz wywyższał imienia Pana, Boga swego, ku pustce.

Chcesz tego jeszcze raz? Nie będziesz wywyższał imienia Pana, Boga swego, ku pustce. Bo Pan nie pozostawi bez winy tego, kto tak postępuje. Co to oznacza? Nie oznacza to wyniesienia imienia Pana, Boga naszego, w pustkę na wieki.

OK, tak to mówi król Jakub. Co oznacza branie imienia Pana na próżno? OK, nierozważne używanie imienia Pańskiego lub bluźnierstwo, swoją drogą, to dwie zupełnie różne rzeczy. Ale wróćmy do tego za chwilę.

Dobrze, myślę, że jedno i drugie jest w to zaangażowane, wspomnę o nich. Jest tu coś jeszcze? Czy coś ci mówi to, co czytasz, Kaylin? OK, więc na pewno będzie tu jakaś intencjonalność, chociaż czy sugerujesz, że ludzie się modlą, nawet w swoich modlitwach, nadużywając imienia Bożego? Cóż, pozwól, że zasugeruję, to znaczy, w tym momencie mogę nadepnąć na mnóstwo palców. Ale może być – i nie jestem pewien, jak daleko to posunąć – że kiedy imię Pana lub Boga staje się przecinkiem w waszych modlitwach, możemy być na granicy, wiecie, co mówię? Czasami, gdy słuchasz, jak ludzie się modlą, zatrzymują się i umieszczają tam Pana, a zamiast czegokolwiek innego staje się przecinkiem.

Oczywiście nie jestem tu od tego, żeby to krytykować. Właściwie zajmuję się czymś bardziej znaczącym. Becca? OK, więc pogląd, że imię Boga rzeczywiście ma moc i dlatego każde nieostrożne użycie go będzie nadużyciem tej mocy, jest prawdą.

Jeśli można, pozwolę sobie przedstawić dwie dodatkowe sugestie. Po pierwsze, myślę, że Youngblood wspomniał o tym w pewnym momencie, a część tego można rozpatrywać w kontekście prawnym. I Jezus może mieć na myśli to, kiedy mówi o tym, aby wasze tak było tak, a wasze nie nie, i nie składajcie przysięgi na złoto świątyni i nie przysięgajcie na to.

Częściowo może to mieć związek ze składaniem przysięgi w kontekście i lekceważeniem jej, co może być tego częścią. Wróć jednak do czegoś, co zostało powiedziane wcześniej, co moim zdaniem jest równie, a może nawet ważniejsze,

ponieważ uderza w każdego z nas tutaj. Mówiąc to, po prostu ponownie zwróćę waszą uwagę na współczesny judaizm.

Jeśli masz żydowskich przyjaciół, którzy są ortodoksyjni i pobożni, będą bardzo uważać, aby nie wymawiać imienia Boga. A kiedy to napiszą, wstawią G, ukośnik D. A jeśli cofniesz się i przeczytasz Ewangelię Mateusza, co on w kółko mówi o królestwie niebieskim, bo nie będzie mówił o królestwie Bóg. To ta głęboka troska, aby nigdy nie znaleźć się w sytuacji, w której nie będziemy wypowiadać imienia Boga lekkomyślnie, lekko, bez głębokiego zastanowienia się nad mocą i osobą stojącą za tą mocą.

Wszystko, co musisz zrobić, to przejść się po Gordon College przez dziesięć minut i wszyscy jesteśmy tego winni. Słysząc bardzo lekkie i nonszalanckie aluzje do mężczyzny na górze. Bóg cię dopadnie.

Sugerowałbym, że tego rodzaju rzeczy mogą graniczyć z nadużyciem tego konkretnego przykazania. Nie mówię ci, żebyś wyszedł i zaczął bić wszystkich swoich ludzi w akademiku. Musimy uważać na siebie pod tym względem.

Muszę na siebie uważać. Bardzo łatwo jest w to wejść. Nie możemy więc po prostu powiedzieć, że ma to związek z sytuacjami prawnymi.

Nie muszę się o to martwić. Lub ma to związek z używaniem bluźnierczego języka. Nie robię tego.

Nie, wszyscy jesteśmy skłonni nadużywać tego konkretnego przykazania. Czwartym jest przykazanie Sabatu. Będę miał dużo więcej do powiedzenia na temat nakazu sabatu, kiedy będziemy mówić o rytualnej Torze, ponieważ jest to jedno z tych niezwyklej miejsc przekraczających granice .

I nie tylko rytuały, ale także społeczeństwo obywatelskie. Ale na razie ważne jest, aby pamiętać, że kiedy czytasz Księgę Wyjścia 20 w połączeniu z Księgą Powtórzonego Prawa 25, przepraszam, Powtórzonego Prawa 5. Poprawnie skoordynuję odniesienia. Jest niewielka różnica w podanych powodach.

W Księdze Wyjścia pamiętajcie o dniu szabatu, świętując go. Teraz czytam werset 11. W ciągu sześciu dni Pan stworzył niebo i ziemię, morze i wszystko, co w nich.

Odpoczął na siódmym. Dlatego pobłogosławił dzień sabatu i uczynił go świętym. Jeśli przejdziemy do piątego rozdziału Księgi Powtórzonego Prawa, przyczyna, jak powiedziałem, skupia się nie na stworzeniu, ale na odkupieniu.

Pozwól mi to przeczytać. Pamiętajcie, że byliście niewolnikami w Egipcie i wyprowadził was stamtąd Pan, Bóg wasz, ręką potężną i wyciągniętym ramieniem. Dlatego Pan nakazał wam przestrzegać dnia sabatu.

Czy widzisz tutaj zdjęcie? Nawet w Dziesięciu Przykazaniach znajdują się dwa bardzo głębokie powody, dla których warto przestrzegać Sabatu. Jednym z nich jest tworzenie, nawiązujące do procesu twórczego. A po drugie, Bóg cię odkupił.

To całkiem dobry powód, aby przestrzegać Sabatu. Teraz połączymy to z tym, o czym rozmawialiśmy ostatnim razem w związku z Księgą Wyjścia 16. Była to wataha niewolników, którzy byli zniewoleni od pokoleń, dla których dzień na siedem był darem od Boga.

Zbierzcie więc to wszystko razem, a w przyszłym tygodniu, jeśli Pan pozwoli, będziemy więcej mówić o Sabacie. Ci pierwsi to miłość Pana, Boga swego, całym sercem, duszą i umysłem. Teraz, gdy zajmujemy się resztą, będzie to kategoria miłości bliźniego jak siebie samego.

Pierwsza dotyczy szacunku dla rodziców. Nawiasem mówiąc, niektórzy ludzie postrzegają to jako wahadłowe stanowisko między kochaniem Boga a kochaniem bliźniego. Oczywiście Bóg ustanowił rodziców, aby w pewnym sensie byli Jego przedstawicielami w rodzinie.

W każdym razie szacunek dla rodziców. Cóż, to porusza kolejny problem, ponieważ ty i ja prawdopodobnie wszyscy znamy sytuacje, w których rodzice nie są do końca, coś, nie są szczególnie godni podziwu. A jak powiedzieć komuś, aby szanował ojca lub matkę, którzy stosowali przemoc, zaniedbywali lub po prostu całkowicie zniknęli ze sceny? Jak powiedzieć komuś, żeby to zrobił? To nie jest łatwy problem, ale pozwólcie, że tutaj coś zasugeruję.

Słowo oznaczające honor w tym tekście, hebrajskie słowo oznaczające honor, zostało w nim wbudowane, aby być ciężkim, ciężkim i mieć treść. Być może częścią tego okazywania szacunku jest po prostu kwestia utrzymania rodziców. Jeśli nie potrafimy ich kochać emocjonalnie, a w dysfunkcyjnym, upadłym świecie jest wiele powodów, dla których jest to prawdą, nadal możemy zapewnić rodzicom utrzymanie.

Zwłaszcza gdy dożyją sędziwego wieku. Zatem, opierając się na idei honoru zawartej w hebrajskim słowie, powtarzam się, ponieważ jest to ważne. Wbudowana jest w to idea tworzenia rezerw, nadająca im treść i wagę rezerw.

W kulturze hebrajskiej tak można o tym myśleć. Nie daje im 10 000 dolarów na pobyt w domu opieki. Dałoby im to substancję, dzięki której mogliby rzeczywiście przetrwać.

Sugerowałbym, że kiedy Jezus rzuca wyzwanie pewnym obłudnikom w swojej obecności i mówi, ty siedzisz i mówisz: „Oddam to wszystko świątyni, korban” – mówi. I ignorujesz swoich rodziców. Idź i sprawdź to w siódmym rozdziale Marka.

Myślę, że ma na myśli konkretne przykazanie i jego konsekwencje. Zamiast tego mówi, że powinieneś utrzymywać swoich rodziców. OK, tutaj możesz poruszać się dość szybko.

Powtórzę jeszcze raz: hebrajskie słowo nie zostało tu zabite. Istnieje odmiana ogrodowa, hebrajskiego słowa oznaczającego zabijanie. To jest to, nie będziesz mordował.

To inne słowo. Podnosi więc różnego rodzaju interesujące kwestie w odniesieniu do dwóch najważniejszych kwestii, czyli kary śmierci i wojny. Ale pamiętaj, że tutaj jest napisane, że nie będziesz zabijał.

Przepraszam, nie będziesz mordował, nie rozumiem. Czyli zamierzone, świadome odebranie życia ludzkiego, a co za tym idzie unicestwienie konkretnej osoby noszącej obraz Boga. Oczywiście to prowadzi nas z powrotem do Księgi Rodzaju dziewiątej.

Czy pamiętacie po potopie – mówi Pan – kogoś, kto przeleje krew ludzi, przez ludzi, ta krew zostanie przelana, ponieważ ta osoba nosi obraz Boga?

Następnym jest cudzołóstwo. Wykroczenie przeciwko przymierzu małżeńskiemu. I jak powiedziałem około 20 minut temu, jest to istotne, ponieważ jest refleksją. Nasze przymierze małżeńskie jest odbiciem przymierza Boga ze swoim ludem. Zatem znowu mamy tu do czynienia z ciekawym przeplotem.

Kradzież, cóż, to dość ogólne stwierdzenie. Mówi po prostu, że nie wolno kraść. Zostanie to rozpakowane w innych kontekstach, ale tutaj jest interesująca rzecz.

Jeśli ktoś kradł ludzi, czyli porywał, to też groziło kara śmierci. Nawiasem mówiąc, morderstwo było karą śmierci, cudzołóstwo było karą śmierci. Jeśli ponownie ukradłeś jakąś osobę, zabierając ją i pozbawiając tej osoby zdolności do bycia nosicielem obrazu Boga, groziła to kara śmierci.

I oczywiście, z innymi rodzajami kradzieży, jak się zaraz przekonamy, wiążą się inne rodzaje kar. Fałszywe zeznania. Cóż, tutaj wyraźnie daje fałszywe świadectwo.

Sugeruję jednak, że ta deklaracja, która bez wątpienia dotyczy sądów, ma związek z systemem sądownictwa. Ale prawdopodobnie jest to typowy przykład kłamstwa w ogóle. Ponieważ gdy przeglądamy resztę Biblii, kłamstwa są na pierwszym miejscu w odniesieniu do rzeczy, które Bóg uważa za absolutnie obrzydliwe.

Absolutnie obrzydliwe. W Księdze Przysłów wielokrotnie pojawiają się napomnienia, aby nie kłamać. Dokąd idą ludzie, którzy są kłamcami z Księgi Objawienia? Jezioro ognia.

Kłamstwo też jest karygodne. I wreszcie, podstawową przyczyną wielu innych rzeczy jest pożądanie. Nie będę pragnąć.

Obezwładniające pragnienie, które sprawia, że chwytamy się rzeczy, które do nas nie należą. Nie będziesz pożądał. Cóż, za dziesięć dziesiąta, ostatni kawałek zrobiliśmy trochę szybko.

Ale czas przestać. Szabat Szalom. Do zobaczenia w poniedziałek.